



Święto Zmarłych Pamiętajmy o samotnych grobach

W dniu Wszystkich Świętych, jak co roku, miejscowe cmentarze odwiedzają całe rodziny, bliscy, znajomi i przyjaciele, aby zapalić ogień pamięci na grobie drogiej osoby. Przychodzą tu każdego roku ludzie, pamiętający o samotnych, opuszczonych i osieroconych mogiłach, które znajdziemy na miejscowych cmentarzach i przy wiejskich zagrodach. Dziś stanowią one historyczną spuściznę naszych ziem.

Pamiętajmy, że każdy cmentarz, nierozzerwalnie związany z krajobrazem naszych miejscowości, jest ważnym elementem kultury i nie powinniśmy zapominać o naszej przeszłości.

Tego dnia przystańmy na chwilę, zmówmy modlitwę i zapalmy świeczkę na takim zapomnianym grobie.

zen



foto W. Zenderowski

Co drugi mieszkaniec naszej Gminy wziął udział w wyborach Karta wyborcza uczy demokracji



fot. Zbigniew Kozłowski

Obwodowa Komisja Wyborcza w Szkole Podstawowej nr 1 w Barczewie

W wyborczą niedzielę mieszkańcy naszej gminy tłumnie ruszyli do urn. Przed wieloma lokalami brakowało miejsc do zaparkowania samochodów. Aby otrzymać kartę do głosowania często trzeba było stać w kolejce nawet kilka minut. Na szczęście nasza gmina do wyborów była dobrze przygotowana, dzięki czemu lokale wyborcze otwarto i zamknięto w odpowiednim czasie.

Jak w całym kraju tak i u nas frekwencja była rekordowa, wyniosła 49,23%. Na 13 304 osoby uprawnione, wydano 6 550 kart do głosowania, z czego oddano 6 389 ważnych głosów.

21 października na Platformę Obywatelską RP w Gminie Barczewo zagłosowało 3.207 osób (50,2% uprawnionych do głosowania), Prawo i Sprawiedliwość poparło 1717 wyborców

(26,87%). Na koalicję Lewica i Demokraci zagłosowało 856 naszych mieszkańców (13,4%), a na Polskie Stronnictwo Ludowe 382 osoby (5,98%). Poparcie 64 mieszkańców (1,0%) zdobyła Liga Polskich Rodzin, 87 (1,36%) Samoobrona RP i 76 (1,19%) Polska Partia Pracy.

Nasi mieszkańcy zagwarantowali miejsce w Senacie - Ryszardowi Góreckiemu (PO) i Markowi Konopce (PO). Dzięki nam w sejmowych ławach zasiądą - Janusz Cichoń (PO), Andrzej Orzechowski (PO), Lidia Staroń (PO), Beata Bublewicz (PO), Sławomir Rybicki (PO), Aleksander Szczygło (PiS), Iwona Arent (PiS), Jerzy Gosiewski (PiS), Tadeusz Iwiński (LiD) i Adam Krzyśków (PSL)

Mariola Łukowska



Bujalski Spółka z o.o. w Dywitach

Poszukuje pracowników na stanowiska

- ślusarz
- spawacz
- operator maszyn
- pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia

oferujemy:

- zarobki od 1.800,00 netto
- zatrudnienie na umowę o pracę
- możliwość rozwoju zawodowego i podniesienia kwalifikacji poprzez szkolenia
- pracownikom zamiejscowym zakwaterowanie
- dowóz do miejsca pracy - przy większej grupie osób

Bujalski sp. z o.o. zainteresowana jest również nawiązaniem współpracy z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą.

CV prosimy składać w sekretariacie firmy:

11-001 Dywity, ul. Spółdzielcza 23

W przypadku pytań - telefon kontaktowy 89 511 94 37

Komunikat Burmistrza Barczewa

Przypominam, że dowody osobiste wydane przed dniem 1 stycznia 2001 r. zachowują ważność do dnia 31 grudnia 2007 r. Tym samym książeczkowe dowody osobiste nie będą stanowiły dokumentu tożsamości.

Do wniosku o wymianę dowodu osobistego należy przedłożyć:

1. dwie aktualne, wyraźne i jednakowe fotografie o wymiarach 35x45 mm przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami w taki sposób, aby ukazywały głowę w pozycji lewego półprofilu i z widocznym lewym uchem, z zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy (fotografia inna niż do paszportu),

2. dowód uiszczenia opłaty za wydanie dowodu osobistego,

3. odpis skrócony aktu urodzenia – w

przypadku osób, które nie wstąpiły w związek małżeński,*

4. odpis skrócony aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku,*

5. na żądanie organu – poświadczenie obywatelstwa polskiego lub inny dokument potwierdzający posiadanie obywatelstwa, jeżeli dane zawarte w dokumentach budzą wątpliwości co do obywatelstwa osoby.

* - do wniosku nie dołącza się dokumentów wymienionych w pkt. 3 i 4 jeżeli sporządzone zostały w Urzędzie Stanu Cywilnego w Barczewie.

Złożenie wniosku o wydanie dowodu osobistego oraz odbiór dowodu osobistego wymaga osobistego stawiennictwa wnioskodawcy.

**Burmistrz Barczewa
Lech Jan Nitkowski**

Sprostowanie

Redakcja Wiadomości Barczewskich informuje, że we wrześniowym numerze gazety WB w artykule „Gminne dożynki w Kronowie” podano błędną informację dotyczącą wyniku konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Oczywiście drugie miejsce i nagrodę wysokości 1000 PLN zdobyło SOŁECTWO KROMEROWO.

Za zaistniałą sytuację bardzo przepraszamy MIESZKAŃCÓW i PANIĄ SOŁTYS.

red

WIADOMOŚCI BARCZEWSKIE



Redaktor naczelny:

Mariola Łukowska

e-mail:

mariola.lukowska@barczewo.pl



Redaktor

Wojciech Zenderowski

e-mail:

zenderowski@wp.pl



Redaktor

Anna Rok



Skład DTP:

Piotr Mostek



Redaktor

Jan Krakowiak



Korekta: Joanna Truszkowska

Współpraca: Andrzej Plewa, Olga Horba
Monika Parafianiuk, Agata Łojewska,
Renata Kosin

Wydawca:

Centrum Kultury i Promocji Gminy

Adres: Barczewo, ul. Słowackiego 5

Tel. / fax 089 514-82-81,

Druk: Drukarnia "Mazur-PRINT"
Olsztyn ul. Żołnierska

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów. Redakcja informuje o możliwości zamieszczenia reklam.

www.gazeta.barczewo.pl

Rozmowa z Dyrektorem Zakładu Budynków Komunalnych

ZBK nie przydziela mieszkań

Trzeciego września na sesji Rady Miejskiej odbyła się dyskusja, której tematem było zagospodarowanie mieszkań, uzyskanych w wyremontowanym obiekcie po byłej bibliotece przy ulicy Mostowej w Barczewie. Podjęcie decyzji radni przełożyli na następną sesję. 17 września, w punkcie wolne wnioski, Rada podjęła uchwałę o ich sprzedaży. Uchwałę słuszną i konieczną.

O problemach mieszkaniowych gminy rozmawiamy z Panią Mirosławą Jasińską, Dyrektorem Zakładu Budynków Komunalnych w Barczewie.

Mirosława Jasińska - Większość mieszkańców kojarzy nasz zakład z przydziałem mieszkań, co nie jest prawdą. Mieszkania przydziela komisja mieszkaniowa, a ostateczną decyzję podejmuje Burmistrz. My tylko odzyskujemy mieszkania, w różny sposób np. gdy zwalnia się mieszkanie w sposób naturalny, lub poprzez zgon głównego najemcy, albo wypowiedzenie umowy najmu. Większość mieszkań z odzysku są to lokale zdewastowane, wymagające kapitalnego remontu. Gro osób w Barczewie zajmuje mieszkania komunalne, których nie są w stanie utrzymać. Są to osoby lub rodziny, które nie płacą czynszu lub nie mają żadnego dochodu. My, jako gmina, musimy za takie rodziny płacić dla wspólnoty mieszkaniowej zaliczkę eksploatacyjną i fundusz remontowy. Ponosimy koszty. Dlatego jestem zwolenniczką budowy mieszkań socjalnych. Mieszkania te nie generują kosztów, gdyż nie ma dodatkowych opłat. Na dzień dzisiejszy nie posiadamy wolnych lokali socjalnych. Ich brak ogranicza rotację w mieszkaniach komunalnych. Aktualnie nasza gmina posiada 518 lokali

komunalnych, w tym w mieście 404, na wsi 114. Ilość lokali socjalnych wynosi 32. Na liście oczekujących na lokal mieszkalny komunalny zarejestrowanych jest 98 osób, na socjalny – 76.

Jak przedstawiają się koszty remontu mieszkań komunalnych, a ile wynosi koszt budowy lokalu socjalnego?

M.J. - Trudno powiedzieć. Drobne remonty bez udziału naszej robocizny z dostarczeniem najemcy materiałów do remontu wynoszą średnio 6 do 10 tysięcy złotych. W Olsztynku wybudowano ostatnio budynek z 10-ciomą lokalami socjalnymi za kwotę 300 tysięcy złotych. Ogólny koszt lokalu socjalnego kształtuje się różnie i zależy od wielu czynników, np. od terenu, jego uzbrojenia, powierzchni użytkowych mieszkania. Z dostępnych informacji wiem, że za 300 tys. złotych można wybudować 10-15 lokali. Na budowę mieszkań socjalnych z Banku Krajowego można otrzymać do 20 % dotacji w formie premii bezzwrotnej. W uzasadnionych przypadkach nawet do 30 %.

Jak wygląda lokal socjalny i komu przysługuje zabezpieczenie?

M.J. - Jeżeli jest eksmisja z mieszkania komunalnego do lokalu socjalnego, to przede wszystkim przewidziana jest powierzchnia użytkowa 5 m kwadratowych na osobę. Z mediów powinna być doprowadzona woda i kanalizacja. Na obrzeżach miasta może być szambo i studnia. W Barczewie powinny być budowane lokale socjalne o mniejszej powierzchni dla osób samotnych i takie, w których powinny zamieszkać rodziny z dziećmi. Na dzień dzisiejszy mamy wyroki sądowe o eksmisji. Dwie osoby zostały wyeksmitowane, trzecia ma wyrok i czeka w kolejce. Obecnie nie ma już takiej

ochrony dla najemcy, że musi być zabezpieczony lokal socjalny.

Czy dalej należą utrzymywać mieszkania komunalne?

M.J. - Moje stanowisko w tej kwestii jest podobne do stanowisk innych zarządców mieszkań. Budynki komunalne powinny być posprzedawane. Należy dążyć, aby najemcy stali się właścicielami. Gmina oferuje dogodne warunki odsprzedaży za 5 % wartości wyceny. We wszystkich budynkach komunalnych mamy już wspólnoty mieszkaniowe. Właściciele i wspólnota lepiej dbają o swoje i wiedzą, ile kosztuje utrzymanie własności. Budowę mieszkań w mieście powinni zająć się deweloperzy. My zaś – administrowaniem wspólnot i lokali socjalnych.

Co chciałaby Pani dyrektor powiedzieć mieszkańcom od siebie.

M.J. - Mój zakład przede wszystkim nie przydziela mieszkań. My tylko dbamy o nie pogorszenie się substancji mieszkaniowej budynku. Administrujemy we wspólnotach. Nasz zakład pręźnie się rozwija. Mamy młodą, pełną profesjonalizmu kadrę. Świadczymy coraz więcej usług. Dobrze funkcjonuje windykacja odzyskiwania zaległych płatności. Na wysokim poziomie funkcjonuje sprzątanie klatek schodowych. Namawiam wszystkie wspólnoty mieszkaniowe, które w przeszłości odeszły od nas, do powrotu. Serdecznie ich zapraszam.

Dziękujemy za rozmowę.

Redakcja

Apel

Zakład Budynków Komunalnych w Barczewie, w związku z częstymi samozapaleniami kominów, zwraca się z prośbą do mieszkańców budynków administrowanych przez nasz zakład o uprzątnięcie ze strychów niepotrzebnych, łatwopalnych rzeczy (stare meble, tkaniny, kartony itp.), znajdujących się w bliskim sąsiedztwie kominów oraz o palenie w piecach opałem do tego przystosowanym (drewno, węgiel, koks).

Stanowczo zabrania się palenia: sklejką, płytami wiórowymi, tapetami, butelkami plastikowymi itp.

Dyrektor ZBK w Barczewie
Mirosława Jasińska

Zakończenie sezonu

Wielkie Derby Kierzbuńskie

Kolejny raz Stadnina Koni w Kierzbuniu stanęła na wysokości zadania, organizując zawody jeździeckie na otwartych hipodromach Warmii i Mazur. W dniach 6-7 października 2007 roku w Kierzbuniu odbyła się impreza, kończąca sezon zawodów jeździeckich, która przyciągnęła nie tylko zawodników, ale i miłośników pięknego sportu, wpisując się w kalendarz imprez miasta i gminy Barczewo. W imprezie uczestniczyło 20 par z powiatu olsztyńskiego, a 5 z gminy Barczewo.

Nad tegorocznymi zawodami Patronat Honorowy objął Burmistrz Barczewa Lech Jan Nitkowski, który ufundował i wręczył zwycięzcom puchary.



Foto arch.

O gospodarce komunalnej i jej najemcach – inaczej

Nasze wspólne dobro

Po przemianach ustrojowych 1989 roku, kiedy to w nowym ustroju najważniejsze jest święte prawo własności, własność podlega szczególnej ochronie prawnej. Dotyczy to wszystkich form: prywatnej, spółdzielczej i komunalnej. Niektórzy najemcy zapomnieli, że użytkując czyjąś własność, należy o nią dbać. Uwaga ta w szczególności odnosi się do najemców mieszkań komunalnych i socjalnych. Dużo energii musieli wyłożyć niektórzy najemcy, aby najmowane mieszkania kompletnie zdewastować. Zasadne jest pytanie czy takich „zacnych” obywateli miasta należy premiować, remontując „ich” mieszkania za pieniądze gminne. Na liście oczekujących na przydział mieszkania są też między innymi ludzie, którzy wybrali inną, niż większość z nas, filozofię życia. Niektórzy z nich nigdy nie splamili się pracą. Są też rodziny w naszym mieście, które od pokoleń żyją na garnuszku gminy.

Niszczenie mienia obcego w naszej gminie nie jest czymś nowym. W latach 80-tych, kiedy to część mieszkańców siedziała na walizkach i czekała na pozwolenie wyjazdu do Faterlandu, ich domy i zabudowania gospodarze od 40 lat nie były remontowane, ale nie dewastowane. Nowi osiedleńcy po zakwaterowaniu w gospodarstwach „opuszczonych” przez wyjeżdżających, szybko doprowadzili je do zniszczenia. Byli tak leniwi, że gdy spadła dachówka z dachu, w którym mieszkali, nie chciało się im założyć jej ponownie. Woda z przeciekającego dachu zniszczyła sufity i podłogi w pokojach. W pomieszczeniach inwentarskich, w stołach nowi lokatorzy powycinali wszystkie drewno i spalili w piecach, pomimo, że po

opał do lasu było kilka kroków. Dzisiaj tych gospodarstw już nie ma. Dbałość o własność komunalną w naszej gminie musi ulec przewartościowaniu. Należy sobie odpowiedzieć na podstawowe pytania, czy nas stać utrzymywać tak duże zasoby mieszkań komunalnych? Czy wszystkim niszczycielom musimy fundować prezenty, kwaterując ich ponownie w rezydencjach, na które nie zasługują? Tym wszystkim, którzy nie potrafią zadbać o nasze wspólne dobro (zgodnie z zadaniem własnym gminy) od gminy należy się lokal socjalny, tj. 5m kwadratowych na osobę, komin, trzon kuchenny, woda w studni, sławojka za ścianą. Przed wojną 1939 roku na naszym terenie obowiązywało ostrzejsze prawo. Takim wandalom przysługiwało zakwaterowanie pod mostem lub w przydrożnym rowie. Dlatego też barczewskie kamienice, które ocalały z zawieruchy wojennej, były wypieszczone, zadbane i niezniszczone. Młodym mieszkańcom należy powiedzieć wprost, aby brali przykład z ptaków. One to najpierw na wiosnę wiją gniazda, później składają jaja, lęgna i wychowują młode. Niektórym ludziom pokreśliło się w głowie i postępują odwrotnie. Latami korzystają z pomocy gminy, nie dając jej nic w zamian. Oczekują latami nieustającej pomocy. Pomocy należy udzielać tym, którym przydarzyło się nieszczęście lub klęska żywiołowa. W gminie powinna się odbyć debata o polityce mieszkaniowej. Należy się zastanowić, czy stać nas na marnowanie gminnych pieniędzy. Polityka taka jest nieporozumieniem. Jak można dokładać przez 62 lata komuś do mieszkania tylko dlatego, że dziadek przesiedleńca w 1945 roku dostał

przydział. Mieszkał w nim też syn, który się zestarzał, mieszka teraz wnuk i prawnuk. Czy nie lepiej przekazać to mieszkanie po 63 latach do zamieszkiwania tej rodzinie za symboliczną złotówkę i niech się martwi o swoją własność? Stara Rada Miejska (ubiegłej kadencji) 29 listopada 2005 roku podjęła uchwałę w sprawie „Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Barczewo na lata 2006-2010”. W załączniku, oprócz spisu inwentarza, jest plan remontów i modernizacji z podziałem na lata i kwotą nakładów, średnio 500 tys. rocznie. Jest też wyszczególniony plan sprzedaży lokali i budynków do roku 2010- go, bez określenia przychodu. Obecnie niewykonalny. Nie ma żadnego planu budowy lokali socjalnych. Jest tylko podane hasło” budowa lokali socjalnych” na ostatniej stronie załącznika do uchwały.

Nie jestem i nie byłem filantropem, który chciałby rozdawać czyjkolwiek i jakikolwiek majątek. Do mojego domu nikt nie dopłaca. Nie chcę aby z pieniędzy moich i podatników dopłacano komuś innemu. Jeżeli dział gospodarki mieszkaniowej w gminie przynosi straty, to należy go reformować tak, aby nie był przysłowiową kulą u nogi. Gminy, które nie mają lub pozbyły się mieszkań komunalnych, rozwijają się dynamicznie. Mój pogląd na kwestię mieszkań komunalnych i socjalnych jest tożsamy z poglądem wielu ludzi, z którymi rozmawiałem i dałem temu wyraz w artykule. Niech on będzie przyczynkiem do rozpoczęcia dyskusji o tym trudnym problemie.

Jan Krakowiak

Okiem obserwatora

Na sesji Rady Miejskiej, trzeciego września br. obserwatorzy na galerii zobaczyli niezwykle ciekawe zjawisko. W szczególności uwidoczniło się podczas głosowań nad podjęciem uchwały o przeznaczeniu mieszkań, uzyskanych z adaptacji pomieszczeń remontowanego budynku byłej biblioteki przy ulicy Mostowej. Przewodnicząca Rady zarządziła głosowanie. Wynik głosowania 5 za, 5 przeciw na 12-stu radnych, obecnych na sali obrad. Dwóch radnych, chociaż byli obecni na sali, nie głosowało, nie

ujawnili swojego stanowiska. Nie był to pierwszy przypadek zachowania się radnych, kiedy to przed kamerami barczewskiej kablówki nie chcą przed społeczeństwem ujawnić swoich preferencji i brać odpowiedzialności za niepopularne decyzje. Panowie radni! Czas poprawnych zachowań wyborczych minął. Nastął czas pracy, podejmowania trudnych decyzji. Jeden głos może decydować o tym, czy podjęta uchwała nie będzie brzemieniem w skutkach. Szanowni radni! Nie można być w pracy i jednocześnie w niej nie

być. Waszą pracą jest radzenie, podejmowanie uchwał. Nie można w czasie głosowań udawać się na wagary, tzn. nie głosować. Tak spędzony czas na sesji, jest straconym. Za przebywanie, przesiadywanie w miejscu pracy i za wagary, wynagrodzenie wam nie przysługuje. Nie wiem, czy pamiętaliście o tej prawdzie podpisując listę pobranych diet w kasie Ratusza.

Obserwator

Okiem obserwatora...

Wizyta Premiera w Barczewie

2 października z niezapowiedzianą wcześniej wizytą Przybył do Barczewa Premier Rządu RP Pan Jarosław Kaczyński. Rozpoczął od zwiedzania kościoła parafialnego św. Anny.

W kościele powitał go arcybiskup warmiński Wojciech Ziemia. W mowie powitalnej arcybiskup zwrócił uwagę między innymi na potrzeby finansowe świątyń warmińskich, które czekają na restaurację. Podziękował też Premierowi Rządu za przybycie do Barczewa i za środki finansowe, które rząd przyznał na restaurację i sanację zabytków, w tym naszych świątyń w województwie.

W odpowiedzi Pan Premier zapewnił, że Jego Rząd dba o zabytki na Warmii, ziemiach stanowiących kiedyś I Rzeczpospolitą. Powiedział, że Ministerstwo Kultury na te cele co roku przeznacza coraz to większe kwoty. Następnie Premier Kaczyński w towarzystwie arcybiskupa Ziembę, Wojewody Pani Szyszki i parlamentarzystów PiS-u zwiedził kościół idąc boczną nawą do wyjścia. Parę minut później odjechał na drogę krajową Nr 16 wizytując jej przebudowę. Krótko po przyjeździe na obwodnicę odjechał do Olsztyna.

W oczekiwaniu na spotkanie z Premierem do kościoła przybyło około 60 osób. Po przybyciu Premiera kościół zapelniał się jego świtą.



fol. Zbigniew Kozłowski

Wnętrze kościoła udekorowane było flagami państwowymi. Na balkonie chóru na fladze państwowej był umieszczony emblemat partyjny PiS-u. O godzinie 12:30 tuż przed przyjazdem Premiera, kościelny usunął emblemat z flagi.

Jako obserwator mam niedosyt z tej wizyty. Nurtuje mnie i moich rozmówców pytanie, w jakim charakterze przyjechał do naszego miasta Pan Jarosław Kaczyński, czemu i komu ta wizyta miała służyć? Jeżeli przyjechał jako Premier Rządu, to nie była to wizyta przygotowana. Pan Premier nie miał okazji ani wmurowywać kamienia węgielnego, ani przecinać wstęgi, ani udowodnić, że wizyta ma

coś wspólnego z gospodarką. Do ukończenia wszystkich prac przy naszej 16-tce jest jeszcze bardzo daleko. Jeżeli przyjechał jako szef partii, aby dać wsparcie wyborcze swemu miejscowemu koledze partyjnemu, to po co wykorzystuje do tego celu świątynię? Jako szef partii nie powinien korzystać z przywilejów rządowych. Jeżeli przybył jako pałnik do naszego kościoła, aby pomodlić się, to mógł przyjechać sam bez licznej asysty. Przybycie Premiera dla naszego miasta byłoby wielkim wydarzeniem i zaszczytem, gdyby nie blamaż miejscowych organizatorów wizyty. Wiele

osób, które były na tym spotkaniu pytało się nawzajem jak to się stało, że o wizycie Premiera nie zostali powiadomieni gospodarze gminy? Wyrażali swoje opinie, że tak zorganizowana wizyta to wymierzony policzek tym, którzy nami rządzą. Wizyta, która miała łączyć społeczeństwo, podzieliła je w opiniach. Być może o to organizatorom chodziło. Niektórzy słuchacze z przemówienia premiera wyciągali daleko idące wnioski, a mianowicie że teraz na remont naszego kościoła spłynę bardzo dużo pieniędzy. Spłynąć może, ale nie poprzez oświadczenie i zapewnienia liderów partyjnych na wiecach przedwyborczych.

Obserwator

Na remont dachu naszej świątyni...

W związku z licznymi pytaniami czytelników dotyczącymi sposobu pozyskania pieniędzy na remont dachu kościoła św. Anny w Barczewie o wyjaśnienie spornej kwestii poprosiliśmy Burmistrza Barczewa Lecha Jana Nitkowskiego.

Pierwszy wniosek o dotację przekazany do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego został odrzucony już po pierwszej weryfikacji. We wniosku wstawiono elementy, które tam nie powinny się znaleźć. Wniosek ten był odrzucony do dnia 9 lipca 2007 r. Z księdzem Henrykiem Błaszczykiem z Klebarka Wielkiego ponowiliśmy próbę wyjaśnienia błędów. Dotarliśmy do ekspertów wiceministra Merty, którzy spowodowali ponowne zajęcie się wnioskiem. Dołączyliśmy dodatkowe dokumenty, zdjęcia i opinie, dostaliśmy zapewnienie, że wniosek zostanie rozpatrzony na panelu ekspertów. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie i parafia otrzymała na remont kościoła 400 tysięcy złotych. Oficjalnie Urząd Miejski w Barczewie o przyznaniu 400 tys. złotych

(Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego Departament Ochrony Zabytków powiadomił w dniu 18 października 2007 r. pismem DOZ-mkv-035/inf/07 Nr wniosku 9582.) Jestem wdzięczny księdzu Błaszczykowi za ogromną pomoc i wsparcie w sprawie środków na dach kościoła św. Anny. Słowa podziękowania kieruję do ministra Merty, który po gospodarsku podszedł do naszych problemów. Udowodniłem, że jeżeli się jest konsekwentnym w działaniu to jest szansa, że pieniądze się pozyska. Jest też szansa pozyskania dodatkowych pieniędzy na dokończenie drugiej części dachu kościoła. Jeżeli wniosek zostanie złożony do 10 stycznia 2008 roku, jestem przekonany, że zostanie pozytywnie załatwiony. To co robię nie jest polityką, to jest czysta gospodarka. Remontu u nas wymaga wiele zabytków, chociażby kościół św. Andrzeja, kościół ewangelicki czy most przy zakładzie karnym. Zabytków z pieniędzy własnych nie jesteśmy w stanie odremontować. Poprosiłem Panią Barbarę Zawadzką Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, aby przyjechała do nas i obejrzała to,

co mamy i pomogła. Wymiernym efektem jej wizyty, w dniu 9 sierpnia 2007 r. jest deklaracja chęci rozpoczęcia trójstronnych rozmów (konserwator, proboszcz parafii św. Andrzeja, burmistrz miasta) w sprawie pozyskania środków na remont zabytków w kościele. Po takiej deklaracji Pani konserwator, jestem gotów swój czas wolny przeznaczyć na prace pozazawodowe, bez mieszania do tego polityki.

Lech Jan Nitkowski



Foto Piotr Mostek

Spotkanie z Chórem Shanty

Chcemy wypracować własny styl

We wrześniu miasto i gminę Barczewo odwiedził chór Shanty z Hagen. Goście przyjechali do nas na koncerty, zorganizowane w ramach współpracy kulturalnej między obiema gminami. Wypełniali w ten sposób projekt, na którego realizację otrzymali pieniądze z Unii Europejskiej. Chór, składający się z 25 osób (niestety tylko tyle osób mogło przyjechać), koncertował na molo w Sopocie, w kościołach w Świętej Lipce i Ewangelicko-Augsburskim w Olsztynie, podczas uroczystości otwarcia hali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1 w Barczewie, jednak największe wrażenie na członkach chóru wywarła atmosfera podczas koncertu w kościele św. Andrzeja w Barczewie. Ponadto chór Shanty spotkał się i wspólnie koncertował z barczewskim chórem Moderato i udzielił wywiadu przedstawicielom lokalnej prasy. Poniżej zamieszczamy wywiad, który ukazał się w Gazecie Bez Nazwy.

- Jakie motto towarzyszy Waszej pracy?

Shanty Chor: *Calkiem proste – radość ze śpiewania.*

- Jak minęła podróż?

S.C.: Podróż była długa i męcząca, ale wszystko przebiegło pomyślnie. Na początku, gdy dowiedzieliśmy się o możliwości wyjazdu, wydawało nam się, że podróż jest za daleka, ale gdy powiedziano nam, że będziemy mogli koncertować również podczas otwarcia hali sportowej przy gimnazjum, z którym szkoła z Hagen podpisała w 2007 r. akt partnerski, od razu się zgodziliśmy.

- Co udało się Wam zobaczyć w Polsce?

S.C.: Przejęźdźaliśmy przez Gdańsk i byliśmy na molo w Sopocie. Tak długiego mola jeszcze nie widzieliśmy. Zobaczyliśmy już wspaniałe tutejsze tereny, a mamy ochotę obejrzeć jak najwięcej, ponieważ jeszcze jakiś czas tu pobędziemy. Na molo udało nam się zaśpiewać kilka piosenek, które przypadły plażowiczom do gustu. Pogoda nam



Foto Aleksander Jasiukiewicz

dopisywała, a ponieważ śpiewamy shanty, to morski klimat bardzo nam odpowiadał.

- Czy podobało Wam się to, co do tej pory zobaczyliście?

S.C.: Wszystko nam się do tej pory podobało i mamy nadzieję, że tak zostanie do końca podróży.

- Ile osób liczy zespół i czy wszyscy są obecni?

S.C.: Zespół liczy 25 osób w tym trzech nieobecnych z powodu kłopotów zdrowotnych.

- W jakich krajach koncertowaliście?

S.C.: Najczęściej występujemy podczas lokalnych uroczystości a także w domach starców, szpitalach, ale też przy takich okolicznościach jak urodziny czy inne święta. Dotąd naszym największym wyjazdem zagranicznym jest ten do Barczewa.

- Gdzie będziecie jeszcze koncertować w tym roku?

S.C.: U nas w Hagen 4 listopada mamy godzinny występ typowo shantowy. Oprócz tego mamy koncert z okazji Bożego Narodzenia, podczas którego będziemy śpiewać w dialekcie regionalnym, odpowiadającym naszemu dialektowi warmińskiemu.

- Czy wydaliście już jakieś albumy?

S.C.: Nie, takich rzeczy nie udało nam się wydać, aczkolwiek mamy liczną dokumentację zdjęciową z każdego z koncertów.

- Ile czasu spędzicie w Polsce?

S.C.: W poniedziałek o 6.00 wyjeżdżamy, natomiast w niedzielę mamy jeszcze spotkanie pożegnalne w gminie.

- Jakie były początki zespołu?

S.C.: Nasz zespół istnieje od 10 lat. Wzięliśmy udział w regionalnym konkursie „Shanty” Występ spodobał się, więc postanowiliśmy śpiewać dalej i dla wszystkich. Zaczynaliśmy jako zespół 12 osobowy, mieliśmy próby raz na dwa tygodnie po 2 godziny.

- Czy zespół tworzy klasyczne Shanty czy może jakąś odmianę?

S.C.: Shanty nie mają odmian, można je podzielić ze względu na szybkość melodii. Teksty są raczej o życiu i tęsknocie żeglarzy.

- Czy macie jakichś swoich idoli związanych z muzyką Shanty?

S.C.: Nie mamy, ale jeden z kolegów jest przewodniczącym grupy i on jest naszym przykładem. Oczywiście przyglądamy się też innym grupom, a tak naprawdę to chcemy wypracować własny styl.

- Mamy jeszcze pytanie odnośnie występu w języku polskim, który faktycznie nas ujął i bardzo się nam podobał. Czy trudno było nauczyć się polskiego "r"?

S.C.: Musimy przyznać, że język polski jest bardzo pięknym językiem, aczkolwiek bardzo trudnym do opanowania. Aby nauczyć się piosenki "Góralu, czy Ci nie żal?" każdy z nas wziął płytę z nagraniem oryginału i słuchał od rana do wieczora.

- Czy młodzież niemiecka reaguje tak samo na muzykę Shanty?

S.C.: Na nas wielkie wrażenie zrobiła Wasza dyscyplina i cierpliwość jeżeli chodzi o słuchanie wypowiedzi poszczególnych osób. Chcieliśmy podziękować również za zainteresowanie naszym zespołem.

- Dziękujemy. Do widzenia.

Red./ Redakcja Gazetki "Bez Nazwy"

Nie tylko przedszkolak może to zrobić

Drzewo dla pokoju, Ziemi i dla ludzi

Po raz piąty dzieci z Przedszkola Miejskiego w Barczewie obchodzą „Święto Drzewa”. Jest to ogólnopolska i międzynarodowa akcja sadzenia drzew, odbywająca się co roku 10 października. Partnerem strategicznym programu „Święto Drzewa” są Lasy Państwowe. W programie uczestniczy 428 Nadleśnictw, w tym Nadleśnictwo Wipsowo, skąd otrzymujemy sadzonki drzew.

W tym roku dzieci z Przedszkola Miejskiego w Barczewie, sadząc drzewa w najbliższym środowisku, tj. w ogrodzie przedszkolnym, przyłączyły się



Foto Piotr Mostek

do Kampanii Miliard Drzew – Obsadźmy naszą planetę, prowadzonej pod

Patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kampania ma na celu zwrócenie uwagi na wzajemną zależność pomiędzy człowiekiem a ekosystemem naszej planety, a także wskazanie wpływu sadzenia drzew na zmiany klimatyczne Ziemi.

Pomyśldawcą i propagatorem sadzenia drzew jest Klub Gaja – niezależna organizacja pozarządowa, zajmująca się ochroną środowiska i prawami zwierząt w Polsce, z którą przedszkole w Barczewie współpracuje od wielu lat.

dokończenie na str 7

dokończenie ze str. 6

Drzewo dla pokoju, Ziemi i dla ludzi

Akcja opiera się na lokalnej aktywności w szczególności dzieci i młodzieży, ale również przy udziale przedstawicieli różnych instytucji lokalnych, społeczności i samorządów.

Na uroczyste sadzenie drzew do Przedszkola Miejskiego w Barczewie przybyli zaproszeni goście: Pani Bogumiła Świerczewska – założycielka szkółki leśnej oraz Pan Piotr Mostek – Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Barczewie i Radny gminy Barczewo. Wspólnie posadziliśmy: drzewo dla Pokoju, Ziemi i dla Ludzi.

W dniach poprzedzających to święto dzieci z grupy IV i V uczestniczyły w zajęciach na ścieżce dydaktycznej w Nadleśnictwie Wipsowo, gdzie poznawały gatunki drzew i obcowały z piękną warmińską jesienną przyrodą.

Bez wątplenia można powiedzieć, że „Święto Drzewa” jest propozycją łączącą w sobie edukację, współpracę oraz proste i konkretne działanie – każdy może posadzić drzewo!

Wszystkich tych, których do tego przekonał, zapraszamy na VI edycję „Święta Drzewa” – 10 października 2008 r., do Przedszkola Miejskiego w Barczewie.

**Bożena Iwaszko
Elżbieta Jabłońska**

Aby do Wokandy

Złoty Żubr trafił do Barczewa

W dniach od 1 do 3 października 2007 roku w Ośrodku Doskonalenia Kadr Służby Więziennej w Kikicach odbył się przegląd prasy-gazetek więziennych „PENPRESS”, redagowanych przez osadzonych z Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych. Na przegląd zgłosiło się 50 opiekunów gazetek z całej Polski.

– Nagrodę główną „Złotego Żubra” otrzymała gazeta „Aby do Wokandy”, redagowana w Zakładzie Karnym w Barczewie, której opiekunem jest por. Andrzej Różański.

– II miejsce i nagrodę „Srebrnego Żubra” otrzymała „Gazeta Więzienna” z Zakładu Karnego we Włocławku.

– III miejsce oraz nagrodę „Brązowego Żubra” – dwumiesięcznik „Przystanek”, redagowany w Areszcie Śledczym w Hajnówce.



Ponadto nagrodę specjalną, ufundowaną przez resortowe czasopismo „Forum Penitencjarne” w Warszawie, otrzymała gazeta „Aby do Wokandy” z Zakładu Karnego w Barczewie.

Przypomnijmy – o czym pisały

przygotowani do nauki w klasie I. Rodzice i goście ocenili brawami ich wykonanie.

Następnie gospodarze klas złożyli na ręce pani dyrektor pięknie wykonane meldunki w kształcie tarczy szkolnej, świadczące o gotowości do ślubowania. Po złożeniu ślubowania, wychowawczynie klas, panie: Bożena Zalewska, Ewa Juszczyk, Elżbieta Liżewska i Katarzyna Kowalczyk dokonały pasowania, a goście wręczali dyplomy i tradycyjne kolorowe czapki.

Nowi uczniowie naszej szkoły złożyli pierwszy wpis do kroniki szkolnej oraz odebrali z rąk dyrektora i wicedyrektora symbole szkoły: tarczę i klucz.

Delegacja uczniów klas pierwszych złożyła także kwiaty pod pomnikiem patrona szkoły Feliksa Nowowiejskiego. Z okazji tak ważnego wydarzenia dyrektor szkoły, a także rodzice wręczyli dzieciom upominki – drobny sprzęt sportowy.

Życzenia gości, przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego, rodziców oraz dyrektora szkoły zakończyły uroczystość prowadzoną przez opiekunów Samorządu Uczniowskiego klas I-III Bogumiłą Lisowską i Lucynę Szych.

Bogumiła Lisowska

Nowi uczniowie barczewskiej podstawówki Ślubuję być dobrym Polakiem...



Dzień 6 października 2007 roku był szczególnym dniem dla uczniów klas pierwszych Szkoły Podstawowej Nr 1 w Barczewie. Dziewięćdziesięciu pierwszaków złożyło ślubowanie na sztandar szkolny wypowiadając słowa: „Ślubuję być dobrym Polakiem, dbać o dobre imię swojej klasy i szkoły...”

Na uroczystość przybyło wielu znakomitych gości: Burmistrz Miasta Lech Nitkowski, Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Zacharewicz, Przewodnicząca Rady Rodziców Danuta Dziekan, były wychowawczynie przedszkola, klas „0” oraz rodzice, babcie i ciocie. Gości powitała dyrektor Szkoły Krystyna Żygadło.

Zanim odbyło się pasowanie, uczniowie zaprezentowali piosenki, wiersze i krótkie scenki, na dowód, że są

„Wiadomości Barczewskie” – że gazeta „Aby do Wokandy” redagowana przez osadzonych i drukowana w barczewskim więzieniu ukazuje się od 10 lat. Na początku opiekę merytoryczną sprawował obecny Dyrektor Zakładu Karnego mjr Krzysztof Strzyżewski. Początkowo była to gazeta kilkustronicowa w formacie A5 i w nakładzie 20 egz. Obecna szata graficzna zmieniła swoją formę do formatu A4 i do 20-stronicowego numeru, w nakładzie 80 egz. W tym roku ukazało się 7 numerów tego pisma. Przypomnijmy, że twórczość redakcyjna osadzonych jest jedną z wielu form działalności resocjalizacyjnej jakie obecnie są realizowane na terenie Zakładu Karnego w Barczewie.

Zdjęcie i tekst Andrzej Tankielun

W 105 rocznicę wybudowania

Szpital pw. św. Antoniego



Fot. Widokówka została wykonana w 1930 roku, przez Antona Gehrmana z „Wartenburger Zeitung”.

Kiedy stary szpital miejski, położony przy ulicy Niepodległości, okazał się za mały, proboszcz parafii św. Anny ks. Johannes Hirschberg, wyszedł z pomysłem budowy nowego, który mógł powstać przy wsparciu sponsorów oraz – jak odnotowano w kronikach – wierzących, szkodzących i pobożnych ludzi z miasta i okolicy. W roku 1901 rajcy miejscy przekazali pod budowę szpitala plac sportowy, na którym już w rok później stanął szpital, wybudowany w stylu neogotyckim. W najniższej położonych pomieszczeniach mieściła się kuchnia i pomieszczenia gospodarcze, w tym: wędzarnia, pralnia i mieszkanie dozorczy. Parter przeznaczony był dla mężczyzn. Piętro zajmowały kobiety. W szpitalu był gabinet dla lekarza powiatowego, udzielającego porad ogólnych. Była też sala operacyjna, laboratorium i rentgen oraz mieszkania dla sióstr zakonnych. W szpitalu przebywały dzieci i było wydzielone miejsce dla nieuleczalnie chorych. W późniejszym czasie szpital otrzymał parcelę, łąkę i ziemię pod warzywniak, a władze miasta zobowiązały się rocznie przeznaczać bezpłatnie 15 kubików drewna. Przebudowano kuchnię na gaz i wybudowano własną oczyszczalnię ścieków.

Pierwszym dyrektorem szpitala był dr Gustaw Müller. Od początku opiekę nad chorymi i potrzebującymi sprawowało pięć sióstr ze zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny z Braniewa, z przełożoną Leonardą Pingel. W roku 1917, po śmierci ks. Johanna Hirschberga, funkcję kapelana objął ks. Karol Neumann, a następnie – proboszcz ks. Johannes Heller. Z jego inicjatywy, na parterze budynku, znajdującego się przy tej samej ulicy, którego właścicielem był starosta powiatowy, powstało przedszkole dla 75 dzieci. Rok 1918, to okres modernizacji szpitala. Tego roku Leonarda Pingel opuściła szpital. Nową przełożoną została siostra Teodolia Tietz, a kapelanem ks. Paweł Zamland, który miał pod sobą także miejscowe więzienie. Po sześciu latach do szpitala powróciła siostra Leonarda Pingel i objęła funkcję siostry przełożonej. Kiedy 28 marca 1931 roku zmarła, jej obowiązki

przejęła M. Leonila Lohmann, której zawdzięczano odnowienie kaplicy św. Antoniego, według projektu mistrza malarskiego Mazutha z Reszl (prace w całości wykonał Schwarc z Barczewa).

Sytuacja lokalowa szpitala poprawiła się, kiedy otwarto Dom Starców św. Jerzego, w którym umieszczono grupę pensjonariuszy i dzieci nie wymagających leczenia. W szpitalu pozostali już tylko chorzy.

W latach 1931-1932 do szpitala dobudowano wschodnie skrzydło dla zasobniejszych pensjonariuszy. Umieszczono w nim oddział zakaźny, salę operacyjną i aparat rentgenowski. Tam też, przy kaplicy, zamieszkały siostry. Na dole urządzono łazienki i pomieszczenie na agregat prądowczy oraz biuro.

Dr Gustaw Müller zmarł we wrześniu 1930 roku. Jego miejsce zajął dr Mauer, a po nim w roku 1937 syn wcześniej zmarłego, specjalista chirurg i chorób kobiecych, dr Gustaw Horst Müller z Barczewa. Od roku 1936 kapelanem szpitala św. Antoniego był ks. Maksymilian Tarnowski. W tym okresie przebudowano dom gospodarczy.

Kiedy w sierpniu 1939 roku dyrektorem został dr Klinglich, szpital zapełnił się niemieckimi żołnierzami, którzy przebywali tu na leczeniu i rekonwalescencji. W latach 1940-1944 posługą kapelana sprawował ks. Jerzy Szczepański, a w roku 1940 dyrektorem został dr Riediger, który miał pod opieką także miejscowe więzienie, w związku z tym wyznaczył godziny przyjęć dla miejscowej ludności. Pod koniec roku 1944 szpital odnotował największe przepelnienie rannymi żołnierzami niemieckimi. Tych, którzy zmarli, pochowano na cmentarzu ewangelickim, tuż przy szpitalu. Od pierwszych dni stycznia 1945 roku, szpital służył już tylko na potrzeby frontu. Kiedy brakowało personelu, do pomocy przy rannych żołnierzach, komendant miasta przekazał 10 więźniów z miejscowego więzienia.

Po wojnie szpitalna kaplica nie była używana, a szpital służył dla potrzeb miasta. Z początku umieszczono w nim pacjentów dotkniętych chorobami wenerycznymi. Była też poradnia chorób odzwierzęcych. Po pożarze, który miał miejsce w drugi dzień Bożego Narodzenia 1955 roku, szpital nie odzyskał neogotyckiego wystroju. W roku 1956, w trakcie remontu, zlikwidowano dekoracyjne elementy stropowe, a ks. Maksymilian Tarnowski musiał się zgodzić na likwidację kaplicy. Wówczas dwa konfesjonały i fisharmonię przeniesiono do kościoła św. Anny. Na szczęście ocalała figura Matki Boskiej. To za jej sprawą szpital nazywano „Mariackim”, chociaż miał swojego patrona. Po remoncie stał się oddziałem zakaźnym, na początku jako szpital miejski, który podlegał pod Zespół

Opieki Zdrowotnej w Olszynie, a później jako powiatowy. W tym czasie dysponował 100 łózkami i pracowało w nim 4 lekarzy oraz 48 osób personelu pomocniczego. Kiedy w roku 1975 zlikwidowano powiaty, jako oddział zakaźny przeszedł pod Szpital Wojewódzki, a na przełomie lat 1989-1990 pod Urząd Marszałkowski w Olsztynie i działał do roku 1997, do chwili remontu. Po remoncie szpital zamknął swoje podwoje i do dziś stoi bezużytecznie. Tylko figurka Matki Boskiej, znajdująca się przed frontem budynku, przypomina dawną przeszłość, a jej powolne niszczenie zaślaniają sędziwe tuje.

Wojciech Zenderowski.

Barczewskie Kalendarium Październik

2. X. 1995 – w Tczewie odbył się pogrzeb Franciszka Iwanowskiego, nauczyciela i założyciela biblioteki w Barczewie.

4. X. 1830 – w Barczewie urodził się Franciszek Nowowiejski, ojciec Feliksa Nowowiejskiego, znany działacz oświatowy na Warmii.

6. X. 1997 – wieża ciśnień w Barczewie została wpisana do rejestru zabytków.

10. X. 1784 – biskup Ignacy Krasicki konsekrował kościół pw. św. Wawrzyńca i św. Katarzyny w Barczewku.

13. X. 1986 – w Barczewie, przy ulicy Mostowej, oddano do użytku nową Bibliotekę Publiczną.

14. X. 1945 – z Wartemborka wysiedlony został pastor Georg Brauschmidt wraz z rodziną.

16. X. 1856 – w Lesznie urodził się Michał Wajnsner (Weisner) – aktywny działacz warmiński na niwie oświatowej i politycznej.

16. X. 1957 – w Wipsowie powstał pierwszy w województwie Uniwersytet Powszechny Towarzystwa Wiedzy Powszechniej.

22. X. 1951 – w Szkole Podstawowej w Barczewie odbyła się masówka, obrazująca życie w kołchozach ZSRR.

22. X. 2000 – w Barczewie otwarto siedzibę Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich.

22. X. 2001 – ukazał się pierwszy numer biuletynu „Barczewskie Forum”.

30. X. 1810 – rząd pruski wydał dekret znoszący wszystkie klasztory i religijne fundacje, łącznie z konfiskatą kościelnych beneficjów.

W. Zenderowski

Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt

O Puchar Prezesa UKS "GALA" Barczewo

20 października 2007 r. w Gimnazjum nr 1 im. Ziemi Warmińskiej w Barczewie odbył się inauguracyjny Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt o Puchar Prezesa UKS GALA Barczewo. W turnieju wzięło udział 6 drużyn:

- Gimnazjum z Olsztynka
- Gimnazjum nr 11z Olsztyna
- Gimnazjum z Jonkowa
- Gimnazjum z Wydmin
- UKS "Dwójka" przy Gimnazjum nr 2 w Giżycku
- UKS "GALA" przy Gimnazjum nr 1 w Barczewie

Refleksje z wybranych meczy

UKS "GALA" Barczewo - Gimnazjum nr 11 Olsztyn 0:2 (25-18, 25-10)

-Na początku pierwszego seta walka była w miarę wyrównana, jednak zakończyła się naszą porażką 25-18. W drugim secie mieliśmy nadzieję, że nasze dziewczyny skutecznie swoją grę w szczególności odbiór i zagrywkę. Niestety, ta sztuka im się nie udało i tego seta również przegrały z 15-punktową stratą 25-10, a cały mecz 0:2.

Gimnazjum nr 11 Olsztyn - Gimnazjum z Olsztynka 2:0 (25-9, 25-4)

Od razu na początku spotkania reprezentantki "jedenastki" zyskały 9 punktów z rzędu, nie dając szans przeciwniczkom na uzyskanie choćby jednego punktu. Mecz toczył się pod dyktando zespołu z Olsztyna. Pierwszy set zakończył się wynikiem 25-9. Tak jak w pierwszym secie olsztynianki zyskały 9-punktową przewagę i nie oddały prowadzenia do końca spotkania, wygrywając z miążdzącą przewagą 21 punktów 25-4 oraz cały mecz 2:0.

UKS "GALA" Barczewo - Gimnazjum z Olsztynka 2:0 (25-19, 25-19)

W tym meczu poziom bardziej wyrównany. Najpierw barczewianki uzyskały 3-punktową przewagę, jednak po kilku udanych zagraniach przeciwniczek straciły 6 punktów z rzędu. Przed przerwą techniczną gra się poprawiła i na przerwę techniczną zeszyły przy stanie 12:12. Po



krótkiej przerwie nasze reprezentantki odskoczyły na 5 punktów a tego seta wygrały 25-19. Drugi set także wyrównany, miał podobny przebieg do wcześniejszego. Barczewianki szybko uzyskały 6-punktową przewagę, której nie oddały do końca, wygrywając również 25-19 i cały mecz 2:0.

Mecz o miejsca III i IV - UKS "GALA" Barczewo - UKS "Dwójka" Giżycko 0:2 (10-25, 20-25).

Mecz zaczął się bez wielkiego tempa - walka punkt za punkt była bardzo imponująca. Udało się jednak "Dwójkom" odskoczyć na 7 punktów. Nie zmarnowały przewagi i wygrały tego seta 25-10. Drugi set nie był dla nas szczęśliwy - giżycczanki mocno zaczęły od razu zdobywając 7 punktów. Mimo, że nadrobiliśmy 4 punkty, to potem straciliśmy 6 i zaczęło się robić nerwowo. Niestety, kiedy "Dwójki" zdobyły 10 punktów, podopieczne Kazimierza Zera ugrały zaledwie 2 punkty. Nasze dziewczyny pokazały jednak, że potrafią grać do końca i przy stanie 12:20 zaczęły odrabiać straty. Co prawda nie wygrały ale walczyły dzielnie. Giżycczanki wygrały seta 20:25 i cały mecz 2:0.

Finał - Gimnazjum 11 Olsztyn - Gimnazjum z Jonkowa 2-1 (25-23, 21-25, 15-11).

Mecz mocnym akcentem rozpoczęły dziewczyny z Jonkowa, które na pierwszej przerwie technicznej zyskały przewagę 4 punktów. W dalszej części seta olsztyniankom

udało się wyrównać. Poziom tego seta, był wysoki a żadna piłka nie była zmarnowana. Gra toczyła się punkt za punkt. Pierwszy set wygrały olsztynianki 25-23. Tempo drugiego seta od początku nie zachwycało, gra, chociaż wyrównana, to jednak bardzo wolna. Dopiero przy stanie 15:16 trenerka olsztynianek poprosiła o czas. Faktycznie gra nabrała tempa ale i to nie pomogło zdobyć im dużej przewagi. Rozluźnienie to wykorzystwała drużyna z Jonkowa i wygrała tego seta z czteropunktową przewagą 25-21. Losy zwycięstwa rozstrzygnęły się w tie-breaku. O pierwszą przerwę poprosił trener Jonkowa przy stanie 5:4. Nie dała ona jednak zamierzonego celu a po niej było widac już rozluźnienie w zespole z Jonkowa. Olsztyn odskoczył na 4 punkty, wygrywając w tie - breaku 15-11 oraz cały turniej. A oto zestawienie wyników:

-I miejsce Gimnazjum 11 Olsztyn, trener Magdalena Malińska

-II miejsce UKS Jonkowo, trener Józef Sender

-III miejsce UKS "Dwójka" Giżycko, trener Piotr Grodzki

-IV miejsce UKS GALA Barczewo, trener Kazimierz Zera

-V miejsce UKS Wydminy trener, Jarosław Binik

-VI UKS Olsztyn trener Andrzej Duda

Nagrodę dla gracza turnieju wywalczyła Katarzyna Kozłowska z Gimnazjum nr 11 w Olsztynie

Wszystkim serdecznie dziękujemy za przybycie oraz gratulujemy odniesionych sukcesów! A naszym reprezentantkom dziękujemy za walkę do ostatniego punktu i życzymy powodzenia w kolejnych zmaganiach!

Organizator turnieju składa serdeczne podziękowania sponsorom i rodzicom zaangażowanym w przygotowanie zawodów.

Olga Horba, Daniel Nowosielski
Uczniowie Gimnazjum nr 1 w Barczewie,
członkowie szkolnej "Gazetki Bez - Nazwy"

ZARZĄDZENIE nr 97/07 BURMISTRZA BARCZEWA z dnia 15 października 2007 r.

w sprawie ustalenia stawek za wynajem oraz zasad udzielania zniżek za wynajem hali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1 w Barczewie.

Na podstawie art. 30 ust.2, pkt.3 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz.U z 2001r, nr 142, poz.1591, z późniejszymi zmianami) BURMISTRZ MIASTA ustala, co następuje:

§ 1

Ustala się stawkę wynajmu hali gimnastycznej w wysokości:

- a) cała hala (sektor A, B, C) - 100 zł/godz.
- b) sektor główny A - 50 zł/godz.
- c) sektor boczny B lub C - 30 zł/godz.

§ 2

Stowarzyszeniom sportowym z terenu Gminy Barczewo, uczestniczącym w regularnych rozgrywkach sportowych organizowanych przez związki sportowe,

udziela się zniżek z korzystaniem z hali w wysokości 90% stawki określonej w § 1 pkt a. Zniżka dotyczy korzystania z Sali w wymiarze do 7 godzin tygodniowo.

§ 3

Szkoły, Centrum kultury i Promocji Gminy oraz uczniowskie kluby sportowe, korzystają nieodpłatnie z hali w godzinach wyznaczonych przez Zarządcę obiektu, a także w dni wolne od zajęć dydaktycznych.

§ 4

Wykonanie Zarządzenia powierza się Dyrektorowi Gimnazjum Nr 1 w Barczewie.

§ 5

Zarządzenie podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Barczewie i wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Burmistrz Barczewa
Lech Jan Nitkowski

Informacja

Urząd Miejski oraz Gimnazjum Nr 1 i Centrum Kultury i Promocji w Barczewie informują, że w połowie listopada br. planują rozpoczęcie halowych rozgrywek „5 piłkarskich” o Puchar Burmistrza. W lidze weźmie udział 10- 12 zespołów. Rozgrywki toczy się będą 2 razy w tygodniu, w godzinach wieczornych. W każdym zespole może uczestniczyć maksymalnie 15 zawodników, w tym 3 seniorów zgłoszonych do rozgrywek, organizowanych przez WMZPN w Olsztynie. Od zespołu biorącego udział w rozgrywkach przewidywane jest wpisowe w wysokości 300 zł. Zebranie organizacyjne kierowników zespołów odbędzie się 5 listopada / poniedziałek / o godz. 16.00 w Gimnazjum przy ul Północnej 14 w Barczewie.

Zastępca Burmistrza
Marek Szter

BURMISTRZ BARCZEWA

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż poniższych nieruchomości:

2. Obręb Barczewko, nieruchomość niezabudowana. Plan zagospodarowania przestrzennego utracił moc. Zgodnie z decyzją ustalającą warunki zabudowy, działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową. Rodzaj inwestycji: budynek mieszkalny wolnostojący jednorodzinny z poddaszem użytkowym i garażem w bryle budynku. Działka NR 285/1, pow.2099 m², KW Nr OL10/00049931/3

Cena wywoławcza 37 000,00 zł.

Uwaga: Działka nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Dojazd przez działkę Nr 284/4 pasem o szerokości 3 metrów, przebiegającym wzdłuż jej południowej granicy.

Uwagi dotyczące ograniczonego prawa rzeczowego: Na nieruchomości zostanie ustanowiona nieodpłatna służebność gruntowa, polegająca na przeprowadzeniu części sieci kanalizacyjnej pasem o szerokości 2 m, przebiegającym wzdłuż zachodniej granicy działki – na rzecz każdego z właścicieli działki NR 284/4. 2. Barczewo, ul. Warmińska, obręb ewidencyjny nr 3. Działka NR 12/12, pow.760 m², niezabudowana. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkalną jednorodziną. KW Nr OL10/00025135/9 Cena wywoławcza 30 000,00 zł

3. Barczewo, ul. Obrońców Warszawy, obręb ewidencyjny nr 3. Działka NR 78/3 o pow. 0,0218 ha, zabudowana budynkiem byłego młyna zbożowego. Budynek czterokondygnacyjny o powierzchni użytkowej 753,83 m². KW Nr – brak. Przeznaczenie w planie: A31 MWU – Teren istniejącej zabudowy mieszkalno-usługowej oraz obiektów nieużytkowych (dawne spichlerze). W planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość została opisana jako zabytek architektury o wartościach zabytkowych,

wskazanych do wpisu do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego. W związku z tym wszelkie prace inwestycyjne w granicach nieruchomości winny być prowadzone na warunkach konserwatorskich. Cena wywoławcza: 150 000,00 zł

Uwagi dotyczące ograniczonego prawa rzeczowego: Na nieruchomości zostanie ustanowiona służebność polegająca na prawie korzystania z powierzchni budynku, którą zajmuje szyb windy – na rzecz Metalowej Spółdzielni Inwalidów w Barczewie. 4.Obręb Lamkowo, nieruchomość niezabudowana. Plan zagospodarowania przestrzennego utracił moc. Zgodnie z decyzją ustalającą warunki zabudowy, działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową. Rodzaj inwestycji: budynek mieszkalny jednorodzinny, parterowy z poddaszem użytkowym. Działka NR 275/1, pow.5723 m², KW Nr OL10/00070898/5. Cena wywoławcza: 27 600,00 zł.

5. Obręb Lamkowo, nieruchomość niezabudowana. Plan zagospodarowania przestrzennego utracił moc. Zgodnie z decyzją ustalającą warunki zabudowy, działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową. Rodzaj inwestycji: budynek mieszkalny jednorodzinny, parterowy z poddaszem użytkowym. Działka NR 300, pow. 5800 m², KW Nr - brak. Cena wywoławcza: 28 000,00 zł.

6. Barczewo, ul. Tadeusza Kościuszki, obręb ewidencyjny nr 3. Działka NR 327/47, pow.8853 m², niezabudowana. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, działka położona jest w terenie istniejących i projektowanych baz i składów z dopuszczeniem innych funkcji nieuciążliwych nie kolidujących z funkcją podstawową. KW Nr OL10/00074239/6 Cena wywoławcza 120 000,00 zł

Przetarg na w/w nieruchomości odbędzie się dnia 5 listopada 2007 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barczewie, Plac

Ratuszowy 1 (pokój nr 19).Otwarcie przetargu nastąpi o godzinie 10.00.

Cena osiągnięta w przetargu stanowi cenę sprzedaży, do której zostanie doliczony podatek VAT (zgodnie z przepisami). Osoba ustalona na nabywcę nieruchomości ponosi w całości koszty związane z okazaniem granic, wykonaniem dokumentacji geodezyjnej i szacunkowej oraz notarialne i sądowe. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium przelewem bankowym środków pieniężnych lub gotówką na rachunek Urzędu Miejskiego w Barczewie MBS w Giżycku O/Barczewo 61 9343 1028 0000 0606 2000 0040.

Wpłata wadium powinna uwzględniać informację o numerze działki oraz jej położeniu.

Wadium należy wnieść najpóźniej do dnia 31 października 2007 r.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Barczewie. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. W przypadku uchylenia się osoby wygrywającej przetarg od zawarcia umowy sprzedaży w wyznaczonym terminie, wadium nie podlega zwrotowi i ulega przypadkowi na rzecz Gminy. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone nie później, niż przed upływem 3 dni roboczych od dnia zamknięcia przetargu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia uzasadnionych przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego, pokój nr 19, tel.: (089) 514-84-39 wew. 23. Pełna treść ogłoszenia o przetargach znajduje się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Barczewie oraz jest dostępna na stronie internetowej www.bip.barczewo.pl

Uratujmy Wiktorię!

Rodzice ciężko chorej WIKTORII BĄK – wnuczki i prawnuczki jednych z założycieli OSP w Ramsowie – „Dyrekcja Centrum Hipoterapii i Rehabilitacji „Zabajka” oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Barczewie zwracają się z prośbą o wsparcie finansowe dla dziecka, które uczestniczy w specjalnym programie leczniczo-rehabilitacyjnym.

Ze względu na widoczne postępy w rozwoju psychoruchowym dziewczynki, wskazane jest kontynuowanie leczenia usprawniającego, co wiąże się z koniecznością pobytu dziewczynki na kolejnych turnusach rehabilitacyjnych. Optymalne warunki dla postępującej terapii zapewni co najmniej 5-6 turnusów w roku. Pełen koszt pobytu dziecka i opiekuna w turnusie wynosi 3 700 złotych.



Kwota ta przekracza możliwości finansowe rodziny, w związku z tym Ochotnicza Straż Pożarna w Barczewie, w imieniu rodziny Wiktorii oraz ośrodka

zwraca się z prośbą o POMOC W POZYSKANIU NIEZBĘDNYCH ŚRODKÓW FINANSOWYCH, które pomogą WIKTORII normalnie się rozwijać.

Być może, znajdą się w Polsce ludzie dobrej woli, którzy wspomogą Wiktorię i jej rodzinę pieniżkami, za które opłacony zostaną turnusy lecznicze.

**NUMER KONTAKTOWY
PREZES OSP RAMSOWO
Stanisław Łazarski, 605 279 517**

Wpłatę prosimy kierować na konto:
**BGŻ S.A. o/Poła f/Złotów 25 2030 0045
1110 0000 0078 2930,
SBL Zakrzewo 15 8944 0003 0000 1544
2000 0010**

PRZYCHODNIA DLA ZWIERZĄT

MEDIVET

Barczewo ul. Słowackiego Zi Tel. 089 514-70-47

- profilaktyka (szczepienia ochronne, odrobaczanie)
- leczenie
- chirurgia
- stomatologia (ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego)
- ginekologia i położnictwo (cytologia, diagnostyka ciąży)
- konsultacje USG
- diagnostyka laboratoryjna (wymazy, zeszkrobiny, badanie krwi)
- znakowanie zwierząt (mikroczipy)
- wydawanie paszportów dla zwierząt
- strzyżenie i pielęgnacja
- diety lecznicze
- akcesoria
- wizyty domowe



GODZINY PRZYJĘĆ

Pn.-Pt. 10.00-12.00 i 16.00-19.00
godz. 19.00-20.00 - wizyty umówione
Sobota 9.00-12.00

Lek. wet. Monika Jurczak tel. 0604-680-982
Dr n. wet. Andrzej Jurczak tel. 0606-114-249

USŁUGI TRANSPORTOWE, ZAŁADOWCZE- MAREK JAKUBIAK RUSZAJNY

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

NA TERENIE GMINY BARCZEWO

www.barczewotransport.webpark.pl



- ★ szybki czas realizacji
- ★ konkurencyjne ceny

... zawieramy umowy indywidualne ...

kontakt : 509-305-779, 503-962-304



CAŁOROCZNY OŚRODEK
WYPOCZYNKOWO-SZKOLENIOWY

ZALESIE

www.zalesiemazury.pl



Ośrodek organizuje:

- ☀ *wesela, chrzciny, przyjęcia komunijne*
- ☀ *obiady i kolacje okolicznościowe,*
- ☀ *stypy, bankiety i inne imprezy rodzinne*



- ☀ *imprezy integracyjne i firmowe*
- ☀ *szkolenia*
- ☀ *catering i obiady pracownicze*
- ☀ *noclegi do 150 osób*

W terminie 30.11-1.12.br zapraszamy na

Bal andrzejkowy z udziałem wróżki Sary

Koszt balu - 95 zł/osoba

Koszt balu z noclegiem i śniadaniem - 145 zł/osoba.



W terminie 31.12.2007-01.01.2008 zapraszamy na szampańską

Zabawę sylwestrową z pokazem sztucznych ogni !

Koszt balu - 480 zł/para

Dla gości sylwestrowych istnieje możliwość rezerwacji noclegów ze śniadaniem

Więcej informacji na stronie internetowej lub telefonicznie

www.zalesiemazury.pl

tel/fax 89 514-82-41 ,tel. kom. 606 306 344

e-mail: biuro@zalesiemazury.pl